

nają się mieszać z polskimi. Aby zachować konsekwencję, należało nagłówkę zrehabilitować jako *Annales Trascaae*.

Przy *Roczniku miechowskim* (poz. 217) zabrakło mi uwzględnienia wydania Z. Kozłowskiej-Budkowej z 1960 r. (Z. Budkowa, *Rocznik miechowski*, „*Studia Źródłoznawcze*”, t. 5, 1960, s. 123).

Nagłówek: „*Roczniki węgierskie (wybór)*” sugeruje, że Autorki wybrały przytoczone poniżej *Annales Posonienses* (poz. 221) spośród szeregu innych roczników. Było to jednak niemożliwe, bo z zawieranych dziejowych ocalał na Węgrzech tylko jeden rocznik, właśnie *Rocznik bratysławski* (pożoński), który otwiera informacja o męczeństwie św. Wojciecha. Swoją drogą autorki przeoczyły wydanie tego *Rocznika* w 1. tomie *Scriptores rerum Hungarorum*, Budapest 1937 (*Annales Posonienses*, ed. E. Madzar, SRH, t. 1, 1937, s. 125).

Omawiana praca jest cennym zestawieniem Adalbertianów. Sądzę, że służyć będzie jako punkt wyjścia do kwerendy na temat św. Wojciecha, ale i w badaniach nad pierwszymi latami państw Europy Środkowej. Mimo nieuniknionych w każdej pracy pomyłek czy nieścisłości, wskazanych powyżej, *Bibliografia prac o św. Wojciechu* stanowi godne zwieńczenie obchodów Milenium męczeństwa tego Świętego.

MARIUSZ WEBER

Jacek Maciejewski, Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków-Bydgoszcz 2003, ss. 312, Summary.

Ostatnie lata w polskiej mediewistyce przyniosły rozwój badań nad episkopatem jako grupą społeczno-zawodową. Rozpoczął je Jan Koszewski¹, ale pionierski charakter ma studium Jacka Wiesiołowskiego, poświęcone episkopatowi Polski XV wieku². W oparciu o szeroki kwestionariusz badawczy autor scharakteryzował grupę piętnastowiecznych biskupów polskich pod kątem ich pochodzenia społecznego i terytorialnego, poziomu wykształcenia, doświadczenia i przebiegu kariery. W tym kierunku badania kontynuowali Andrzej Radziwiński zajmując się biskupami płockimi XIV i pierwszej połowy XV w.³ oraz Antoni Gąsiorowski w odniesieniu do arcybiskupów gnieźnieńskich doby jagiellońskiej⁴.

Episkopat polski doby dzielnicowej nie doczekał się do tej pory syntetycznego ujęcia. Z zainteresowaniem należy więc przyjąć pojawienie się monografii Jacka Maciejewskiego, która wypełnia istniejącą w polskiej historiografii lukę i udanie wpisuje się w nurt badań nad episkopatem jako grupą społeczno-zawodową. Autor od lat zajmuje

¹ J. Koszewski, *Droga do stanowiska biskupa ordynariusza metropolii gnieźnieńskiej na obszarze Korony w latach 1386-1493*, Sprawozdanie z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych oraz Kronika TN KUL, 16 (1966-1967), s. 265-270.

² J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, w: *Spółczesność Polski Średniowiecznej*, t. 4, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1990, s. 236-295.

³ A. Radziwiński, *Droga do biskupstwa płockiego w XIV i I. połowie XV wieku*, w: *Personae. Colligationes. Facta*, kom. red. J. Bierniak et al., Toruń 1991, s. 74-80.

⁴ A. Gąsiorowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy w Polsce pierwszych Jagiellonów*, „*Roczniki Historyczne*” 59 (1993), s. 93-111.

się badaniem dziejów diecezji wrocławskiej w Polsce piastowskiej. Jest m.in. autorem biografii ukazującej działalność kościelną biskupa wrocławskiego Gerwarda z Ostrowa⁵. Podejmując badania nad episkopatem polskim doby dzielnicowej nawiązał do sformułowanego przed laty przez Jerzego Kłoczowskiego postulatu „opracowania książki ujmującej systematycznie episkopat Polski średniowiecznej, uwzględniając w pełni (...) kwestie pochodzenia czy też dróg awansu”⁶. Omawiana praca, oprócz wstępu i zakończenia, składa się z trzech rozdziałów, aneksu biograficznego, bibliografii i streszczenia w języku angielskim. Badaniem zostali objęci ordynariusze prowincji gnieźnieńskiej, którzy sprawowali jurysdykcję diecezjalną w latach 1180-1320. Postawę źródłową pracy stanowią wszelkie dostępne źródła narracyjne i dokumentowe. Autor gruntownie wykorzystał również bogatą literaturę przedmiotu.

Rozdział pierwszy pt. „Droga do biskupstwa w Polsce dzielnicowej” składa się z trzech części. W pierwszej autor omówił wymogi stawiane kandydatom na biskupa przez prawo kanoniczne: wiek, święcenia, legalne pochodzenie i celibat, wykształcenie. Następnie skonfrontował przepisy prawne ze stanem faktycznym. Słusznie uznał, że czynniki prawne nie były decydującym kryterium awansu na biskupstwo. Część druga dotyczy problemu elekcji kanonicznych w prowincji gnieźnieńskiej. Autor uwypuklił rolę elekcji kapitulnej, która jego zdaniem zapobiegła w dobie dzielnicowej zmonopolizowaniu urzędu ordynariusza diecezji przez przedstawicieli jednej rodziny, stronnictwa czy grupy możnowładczej. Postawił pytanie, czy ówczesne elekcje kapitulne były wolne? W konkluzji przyjął, że kapituły zdołały obronić się nie tylko przed ingerencją świecką, ale również przed naciskiem ze strony zwierzchników kościelnych. Zakwestionował rozpowszechniony w dotychczasowej historiografii pogląd, że pierwsza elekcja kapitulna z 1208 r. była sporem programowym między dwoma kandydatami na tle stosunku do reformy kościelnej. Zdaniem Jacka Maciejewskiego należy w niej widzieć raczej rozgrywkę personalną. Część trzecią autor poświęcił czynnikom pozaprawnym,

⁵ J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa, biskupa wrocławskiego w latach 1300-1323*, Bydgoszcz 1996.

⁶ J. Kłoczowski, *Kler katolicki w Polsce średniowiecznej: problem pochodzenia i dróg awansu*, „Kwartalnik Historyczny” 88 (1981), nr 4, s. 934-935.

które jego zdaniem w decydującym stopniu warunkowały objęcie urzędu biskupa diecezjalnego. Wśród nich wyróżnił czynniki społeczne (pochodzenie, związki rodzinne i rodowe), terytorialne (kwestia bliskości terytorialnej) oraz instytucjonalne (działalność w instytucjach świeckich i kościelnych).

Na podkreślenie zasługuje uchwycenie przez autora modelu kariery, który sprzyjał obejmowaniu biskupstwa w prowincji gnieźnieńskiej. Związany był on z posiadaniem wykształcenia prawniczego oraz sprawowaniem urzędu archidiacona lub ewentualnie oficjała. Poczynione przez autora ustalenie daje znacznie pełniejszy od dotychczas znanego obraz przebiegu kariery kościelnej w Polsce średniowiecznej.

Rozdział drugi stanowi socjograficzne ujęcie episkopatu Polski dzielnicowej. Jacek Maciejewski scharakteryzował badane środowisko z punktu widzenia standardów grupowych, takich jak: pochodzenie społeczne, bliskość terytorialna, wykształcenie, doświadczenie (członkostwo w kapitule katedralnej). Z uzyskanego przez autora obrazu wynika, że cechą charakterystyczną biskupów w badanym okresie była przynależność do stanu rycerskiego oraz pochodzenie z danego regionu. Natomiast urząd metropolity gnieźnieńskiego pod względem pochodzenia piastujących tę godność osób zachował ogólnopolski charakter. Kolejną cechą charakterystyczną episkopatu jest brak w jego składzie osób obcego pochodzenia. Dowiadujemy się również, że polscy hierarchowie doby dzielnicowej pod względem poziomu wykształcenia nie ustępowali ordynariuszom sąsiednich niemieckich prowincji kościelnych. Ponad połowa biskupów miała kontakt ze środowiskiem uniwersyteckim, a około 20% z nich uzyskało co najmniej stopień magistra sztuk wyzwolonych.

Autor przedstawił biskupów doby dzielnicowej jako odrębną zbiorowość w oparciu o takie kryteria jak identyfikacja z grupą, hierarchia (przywództwo w grupie, precedencja), komunikacja, poczucie solidarności. Istotne jest zwłaszcza pytanie o stopień identyfikacji z grupą, ponieważ od niego zależy jej spójność i możliwości efektywnego działania. Autor podważa pojawiający się często w historiografii pogląd, że w wyniku osłabienia autorytetu metropolitów w XII wieku biskupi krakowscy podjęli próbę uniezależnienia się od Gniezna. Wykazał, że przynajmniej od pontyfikatu Henryka Kietlicza arcybiskupi gnieźnieńscy byli przywódcami Kościoła w walce o jego emancypację. Solidarność episkopatu jako grupy przejawiała się w najbardziej

widoczny sposób w czasie konfliktu biskupa wrocławskiego Tomasza II z Henrykiem IV Probussem.

Z kolei zajął się autor episkopatem jako grupą politycznego nacisku. W tym okresie cechą charakterystyczną było odejście dostojników kościelnych ze służby państwowej. Jacek Maciejewski słusznie stwierdził, że episkopat jako grupa nie prowadził polityki o charakterze ogólnopolskim. Można mówić jedynie o partykularnej aktywności politycznej poszczególnych jednostek. Główną tego przyczynę upatruje we wpływie czynnika bliskości terytorialnej przy powoływaniu na urząd biskupa. Dominacja dążeń partykularnych spowodowała, że biskupi nie poparli programu politycznego arcybiskupa Jakuba Świnki, który próbował nakłonić episkopat do realizacji jego koncepcji politycznej. Z tego powodu hierarchowie polscy na przełomie XIII i XIV w. opowiedzieli się za różnymi opcjami zjednoczenia ziem polskich.

Rozdział trzeci zawiera wizerunek biskupa ordynariusza w Polsce dzielnicowej. Autor wnikliwie omówił kościelną stronę działalności ordynariuszy – korzystanie przez nich z przysługujących im uprawnień i wykonywanie obowiązków przynależnych do tego urzędu. Otrzymaliśmy więc obraz zarządu diecezją i funkcjonowania urzędu biskupiego. Autor przyjął, że dla interesującego go okresu nie jest możliwe rozgraniczenie dworu i urzędu biskupiego. Z tego powodu dwór (*curia*) traktuje jako „szeroko rozumiane otoczenie biskupa, składające się z jego prywatnego dworu, kancelarii oraz przedstawicieli kapituły i wszelkich urzędników zarządu diecezjalnego (s. 192)”. Jacek Maciejewski postawił trafne pytanie: „Kim byli przede wszystkim [biskupi]: kapłanami i duszpasterzami, czy administratorami dóbr doczesnych, ludźmi Kościoła, czy przywódcami elity społecznej i politycznej? (s. 161)”.

W świetle jego ustaleń hierarchów doby dzielnicowej należy przestrzegać przede wszystkim jako administratorów swojej diecezji. Na wzór władców świeckich prowadzili wędrowny tryb życia, które było wypełnione troską o sprawy rozległych diecezji. Odmienność postaw politycznych ukazał na przykładzie biskupa wrocławskiego Tomasza II i biskupa krakowskiego Muskaty. Pierwszy z nich postąpił jak duszpasterz, gdy musiał wybierać między ochroną własnego życia a wypełnieniem powinności biskupich. Drugi z nich nad obowiązek poświęcenia olejów świętych przedłożył wyjazd w celach politycznych do Pragi.

W podsumowaniu autor wskazał na problemy, które powinny stać się przedmiotem dalszych szczegółowych badań. Zwrócił uwagę, że pilnego opracowania wymagają fundacje kościelne biskupów polskich oraz ich działalność polityczna w okresie rozbitcia dzielnicowego. Sądzę również, że należałoby kontynuować badania nad recepcją prawa kanonicznego oraz kontaktami ze Stolicą Apostolską, w tym zwłaszcza działalnością legatów papieskich.

Pracę zamyka rzetelnie opracowany katalog 84 ordynariuszy prowincji gnieźnieńskiej ujęty w następującej kolejności: arcybiskupstwo gnieźnieńskie, biskupstwo krakowskie, biskupstwo lubuskie, biskupstwo plockie, biskupstwo poznańskie, biskupstwo wrocławskie, biskupstwo wrocławskie. Katalog zawiera imię, czas rządów biskupich, pochodzenie społeczne i rodzinne, wykształcenie, piastowane godności państwowe, posiadane urzędy i beneficja kościelne. Pewną niekonsekwencją jest natomiast przyjęty przez autora układ alfabetyczny prezentowania poszczególnych diecezji. Być może należało oprzeć się na obowiązującej w badanym okresie zasadzie precedencji, według której po arcybiskupie gnieźnieńskim występował biskupi krakowski i wrocławski.

Zaletą pracy Jacka Maciejewskiego jest uwzględnienie tła porównawczego. Autorowi udało się wykazać pewne analogie między sytuacją w Polsce a sytuacją w diecezjach zachodnioeuropejskich położonych na północ od Alp. Spektrum porównawcze w pewnym stopniu mogłyby poszerzyć wykorzystanie prac Waltera Ullmanna (*The Growth of Papal Government in the Middle Ages. A Study in the Ideological Relation of Clerical to Lay Power*, Londyn 1955; *Medieval Papalism. The political Theories of the Medieval Canonist*, Westport 1979) oraz Klausza Ganzera (*Zur Beschränkung der Bischofswahl auf die Domkapitel in Theorie und Praxis des 12. und 13. Jahrhunderts*, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonistische Abteilung 88 (1971), s. 22-82).

W sumie możemy stwierdzić, że historiografia polska wzbogaciła się o wartościową monografię, która w poważnym stopniu wzbogaca naszą wiedzę o biskupach Polski doby dzielnicowej. Jej zaletą jest również przystępny język oraz klarowna konstrukcja, natomiast drobnym mankamentem jest brak indeksu. Książka Jacka Maciejewskiego stanowi poważny krok na drodze do opracowania monografii średniowiecznego episkopatu polskiego. Stanowi również ciekawy przykład wykorzystania w badaniach historycznych metod współczesnej socjologii.